

Ukraińcy przeciążają obronę powietrzną Moskwy.

1672. dzień wojny

Andrzej Wilk, Krzysztof Nieczypor, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie kontynuowały natarcie na większości kierunków w obwodzie donieckim, lecz nie uzyskały znaczących postępów. Pomiędzy Dobropolem a Drużkiwką oraz Konstantynówką a Czasiw Jarem doszło natomiast do zauważalnego poszerzenia szarej strefy, co należy wiązać ze stopniowym wycofywaniem się sił ukraińskich z rejonów, w których ich utrzymywanie utraciło znaczenie militarne i gdzie groziłoby im odcięcie od sił głównych. Wzmocnienie sił ukraińskich w rejonie Dobropola pododdziałami 425. pułku szturmowego „Skała” oraz 225. pułku szturmowego pozwoliło na krótkotrwałe ustabilizowanie sytuacji i odzyskanie części pozycji. Po 20 września Rosjanie wznowili tam natarcie, wkraczając do tego miasta od południa, a ich grupy dywersyjno-rozpoznawcze pojawiły się na terenach na zachód i na północ od niego. Do względnego ustabilizowania sytuacji doszło na północ od Łymanu, choć według niektórych źródeł siły ukraińskie podjęły próby przeprawienia się na wschodni brzeg rzeki Żerebeć.

Postępy rosyjskie wymusiły rozszerzenie strefy obowiązkowej ewakuacji rodzin z dziećmi z obwodu donieckiego. Obejmuje ona część Słowiańska i Kramatorska oraz dziewięć innych miejscowości. Nakazem ewakuacji objęto 41,5% obszaru pierwszego z ww. miast oraz 10% drugiego. Według kanału OSINT AMK Mapping poza rejonami walk, choć w zasięgu rosyjskich ataków powietrznych, pozostaje 1451 km² obwodu donieckiego, tj. 5,47% jego powierzchni.

Rosjanie odzyskali inicjatywę w zachodniej części obwodu zaporoskiego, gdzie stopniowo zaczęli wypierać wojska ukraińskie z wcześniej odzyskanych przez nie pozycji. Ponownie rejonem walk stał się Stepnohirsk. Aby ustabilizować sytuację w Orichowie, Ukraińcy skierowali tam wzmocnienia z innych kierunków działań. Jak dotąd nie udało im się powstrzymać Rosjan, którzy według niektórych źródeł podjęli działania na rzecz oskrzydlenia tego miasta także od zachodu. Kolejne postępy agresor miał poczynić również w północno-wschodniej części obwodu zaporoskiego.

Stałymi celami rosyjskich ataków pozostają Kijów i obwód kijowski oraz Odessa i obwód odeski. Od wieczora 15 września do rana 22 września bezzałogowce i okresowo rakiety codziennie uderzały w tamtejsze magazyny, obiekty przemysłowe oraz infrastrukturę energetyczną i transportową (w tym portową). Do ataków dochodziło kilka razy na dobę. 17 września w Kijów trafiły rakiety, co skutkowało uszkodzeniem infrastruktury kolejowej i częściowym odcięciem lewobrzeżnej części miasta od dostaw wody. Rannych zostało 18 osób, w tym dwoje dzieci. W obwodzie kijowskim atakowane były głównie rejony browarski, buczański, fastowski, obuchowski i wyszogrodzki, a zniszczonych bądź uszkodzonych zostało co najmniej 100 obiektów. W obwodzie odeskim atakowane były głównie porty tzw. Wielkiej Odessy i naddunajski Izmań. Źródła OSINT informowały także o ponawianych przez Rosjan atakach z wykorzystaniem rakiet i kierowanych bomb lotniczych na dwa główne połączenia mostowe z południową częścią obwodu i dalej z Rumunią w Majakach i Zatoce (drugie z nich nie jest dostępne dla ruchu osobowego). Do uderzeń w mosty miało dojść 16, 17 i 19 września. Uszkodzonych zostało też kilka kolejnych statków, przy czym 17 września na jednostce pod banderą Tanzanii zginął kapitan, a trzech marynarzy zostało rannych.

Rosyjskie rakiety po raz kolejny uderzyły w ukraińskie kombinaty metalurgiczne. 17 września trafiony został Zaporizstal, a 22 września ArcelorMittal w Krzywym Rogu. Zakłady te, podobnie jak Kametstal w Kamieńskim w obwodzie dniepropetrowskim, nie pracowały, jednak celem Rosji zdaje się być całkowite ich zniszczenie i tym samym uniemożliwienie wznowienia produkcji. Według „Financial Times” (21 września) odpowiadały one za 90% wytwarzanej na Ukrainie stali, co oznacza de facto załamanie krajowej metalurgii (wcześniej Rosjanie przejęli dwa zniszczone kombinaty w Mariupolu). 22 września po raz kolejny celami ataku raketowego były także niepracująca rafineria w Krzemieńczuku, której ocalałe zasoby wykorzystywane są do składowania paliwa, oraz zakłady chemiczne w Pawłohradzie i rejon przemysłowy w Dnieprze. 17 września w Zaporozżu trafione zostały również zakłady Iskra (przed pełnoskalową agresją produkowano w nich stacje radiolokacyjne).

Zaporoże pozostaje najczęściej atakowanym dużym miastem na bezpośrednim zapleczu frontu. Poza zmasowanym atakiem 17 września rosyjskie drony lub kierowane bomby lotnicze uderzały w nie codziennie do 22 września włącznie. Z uwagi na bliskość frontu i wzrost zasięgu małych bezzałogowców coraz częściej atakowane jest też dronami FPV. Głównymi celami poza przemysłem pozostają magazyny, centra handlowe i infrastruktura transportowa; 21 września uszkodzony został zabytkowy budynek uniwersytetu. Dniepr był celem ataków 17, 19, 21 i 22 września, a Krzywy Róg 19 i 22 września. Ponadto rosyjskie bezzałogowce uderzały w Charków (17, 19 i 21 września), Kropywnycki (16, 17 i 21 września) oraz Sumy (16, 18, 19 i 20 września), które były celem także ostrzału artyleryjskiego, co oznacza ustabilizowanie przez Rosjan kontroli nad obszarami leżącymi kilkanaście kilometrów na północ od tego miasta (20 września również w Sumach uszkodzone zostały budynki uniwersytetu). 16, 18, 21 i 22 września atakowane były też obiekty przemysłowe w obwodzie połtawskim (poza ww. rafinerią w Krzemieńczuku).

Rosjanie zintensyfikowali ataki na zachodnią część Ukrainy, gdzie ich głównym celem jest zakłócenie transportu towarów z Polski. Bezzałogowce uderzały w infrastrukturę logistyczną w obwodzie żytomierskim na dwóch głównych drogach od granicy do Kijowa (w rejonie Korostenia i Zviahela) 17, 20, 21 i 22 września. 20 i 22 września uszkodzona została także infrastruktura kolejowa w obwodzie winnickim, a 19 września przedsiębiorstwo w obwodzie chmielnickim. 17 września rosyjski dron po raz kolejny uderzył w rejonie przejścia granicznego Jagodzin w obwodzie wołyńskim.

Pojawiły się kolejne oznaki osłabienia ukraińskiej obrony powietrznej, która poza Kijowem ma problemy z odparciem ataków pocisków manewrujących. Rosjanie użyli ośmiu lub dziewięciu rakiet Kalibr, z których zestrzelona została co najwyżej jedna, oraz co najmniej 16 Oniksów (według niektórych źródeł również zestrzelono jeden, a trzy mogły nie trafić w cele). De facto nieuchwytnie dla obrony powietrznej (z powodu braku pocisków PAC-3MSE i niewielkiej liczby systemów Patriot) pozostają pociski balistyczne i hipersoniczne. Łącznie od wieczora 15 września do rana 22 września Rosjanie mieli użyć co najmniej 52 rakiet, z których strącone zostały najwyżej dwie. Ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych (DSP) poinformowało o zestrzeleniu tylko jednego pocisku (Kalibr), nie podało jednak łącznej liczby wykorzystanych przez Rosjan rakiet. Według DSP w omawianym okresie najeżdżcy użyli także co najmniej 1051 dronów uderzeniowych i ich imitatorów oraz małych pocisków manewrujących (rakieto-dronów) Banderol i Dan-T (w trzech komunikatach DSP nie podało łącznej liczby tych pocisków, lecz jedynie zestrzelenia). Unieszkodliwionych miało zostać 841 bezzałogowców i rakieto-dronów.



Ukraińskie operacje przeciw Rosji

20 września siły ukraińskie przeprowadziły największy od początku wojny atak powietrzny na Rosję. Po raz pierwszy od kilku miesięcy udało im się przeciążyć obronę powietrzną Moskwy i uzyskać trafienia na jej terenie. Zależnie od źródeł w ataku wykorzystanych zostało od 1300 do 1600 bezzałogowców uderzeniowych różnych typów oraz od 8 do 10 pocisków manewrujących FP-5 Flamingo. W celu w Moskwie i obwodzie moskiewskim trafiło 11 dronów (według tamtejszych władz w rejonie stolicy Rosji zneutralizowano ich 450). **Uszkodzone zostały dwie główne instalacje przetwórcze w rafinerii w moskiewskiej Kapotni, w rezultacie czego zakład wstrzymał produkcję,** oraz kompleks magazynowy w podmoskiewskiej miejscowości Sofino. Nie można wykluczyć, że do trafienia doszło także na terenie elektrociepłowni w podmoskiewskim Dzierżyńskim. Ze względu na zagrożenie przełożono bądź anulowano ponad 400 rejsów z lokalnych lotnisk. Zginęły dwie osoby cywilne, a sześć zostało rannych. Padł też rekord dobowy – rosyjski resort obrony zakomunikował o unieszkodliwieniu 1951 ukraińskich bezzałogowców.

17 września ukraińskie drony uderzyły w rafinerię w Jarosławiu, która na skutek uszkodzeń wstrzymała pracę. 21 września trafiona została rafineria Baszneft'-UNPZ w Ufie w Baszkortostanie, a dzień później rafineria Kujbyszewska w Samarze. W obu obiektach wybuchł pożar. 16 września Agencja Reutera poinformowała o wstrzymaniu produkcji przez rafinerie w Saratowie i Syzranii, zaatakowane odpowiednio 11 i 15 września.

17 września celem zmasowanego ataku było lotnisko Rostów nad Donem – Centralnyj. Uszkodzone bądź zniszczone zostały dwa samoloty transportowe – An-12 i An-26 – oraz dwa śmigłowce Mi-8. Odnotowano także wtórną detonację (paliwa bądź amunicji). Według ukraińskiego Sztabu Generalnego dzień wcześniej na lotnisku Saki na okupowanym Krymie trafiony został bombowiec frontowy Su-24, a w rosyjskim obwodzie briańskim dwie wyrzutnie systemu S-400, z których ostrzeliwano Kijów.

W ramach operacji niszczenia rosyjskiej obrony powietrznej pod kryptonimem „PPOpad-2026” trafionych zostało 300 obiektów, o czym 19 września poinformował dowódca ukraińskich Sił Systemów Bezzałogowych (SSB) Robert Browdi „Madiar”. Na terenach okupowanych i w przyfrontowych regionach Rosji uszkodzone bądź zniszczone miały zostać 162 wyrzutnie rakiet i zestawy raketowo-artyleryjskie, 124 radary i 14 systemów walki radioelektronicznej. Do trafienia 26 obiektów miało dojść w dniach 10–18 września. 22 września Browdi oznajmił, że **„w ramach operacji «MoŁoCZKa» SSB uszkodziła i wyłączyła z eksploatacji 300 jednostek rosyjskiej floty cieni”**. Od 12 do 22 września miało zostać trafionych 15 statków.



Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

15 września Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) powiadomiła o udaremnieniu zamachu przygotowywanego przez rosyjskie służby specjalne podszywające się pod ukraińskie organy ścigania w obwodzie kijowskim: zwerbowanej kobiecie polecono umieścić improwizowany ładunek wybuchowy w pobliżu supermarketu na przedmieściach Kijowa. 17 września SBU poinformowała o zatrzymaniu w obwodzie odeskim zwerbowanego przez rosyjskie służby mieszkańca, który miał przygotować zamach na budynek jednej z instytucji państwowych w Izmaile.

16 września ukraińskie koleje państwowe Ukrzaliznycia ostrzegły, że Rosja werbuje obywateli Ukrainy do zbierania informacji o infrastrukturze kolejowej i transportach wojskowych. Według spółki potencjalnym wykonawcom oferowane są pieniądze m.in. za fotografowanie obiektów kolejowych i przekazywanie ich geolokalizacji. Dzień później SBU zakomunikowała o zatrzymaniu w Dnieprze mieszkanki miasta podejrzewanej o współpracę z rosyjskimi służbami specjalnymi i zbieranie danych o rozmieszczeniu ukraińskich jednostek wojskowych w celu przygotowania rosyjskich ataków raketowo-dronowych. 18 września służba zawiadomiła zaś o rozbiciu siatki agenturalnej FSB, której członkowie przekazywali Rosji współrzędne ukraińskich pozycji w obwodzie donieckim. 21 września poinformowano o zatrzymaniu pod tym samym zarzutem agenta rosyjskiego wywiadu wojskowego (GRU) w obwodzie donieckim.



Potencjał militarny Ukrainy

17 września generał major Wiktor Nikoluk ogłosił odejście ze stanowiska dowódcy zgrupowania wojsk „Wschód”, które przestało istnieć w związku z utworzeniem dwóch

nowych organów dowodzenia – zgrupowań „Centrum” i „Azow”, kierowanych odpowiednio przez generałów brygady Andrija Biłeckiego i Denysa Prokopenkę.

18 września premier Ukrainy Serhij Korecki poinformował o utworzeniu w strukturach Gwardii Narodowej Centrum Rekrutacji Cudzoziemców i Bezpieńców, które ma koordynować nabór zagranicznych ochotników do służby kontraktowej. Podkreślił przy tym, że ich rekrutacja do Sił Obrony należy do priorytetów państwa, a celem jest zwiększenie potencjału kadrowego armii ukraińskiej (zob. [Obcokrajowcy nadzieją Sił Zbrojnych Ukrainy](#)).

Potencjał militarny Rosji

W opublikowanym 17 września [raporcie Wielostronnej Grupy Monitorowania Sankcji \(MSMT\)](#), oceniono, że Rosja mogła zaangażować do 25 tys. obywateli Korei Północnej w produkcję bezzałogowców wykorzystywanych przeciwko Ukrainie. Pracownicy mają być kierowani do specjalnej strefy ekonomicznej Jelabuga w Tatarstanie, gdzie wytwarzane są drony uderzeniowe oparte na irańskich „szahedach”. Według grupy zatrudnianie obywateli KRLD odbywa się z naruszeniem sankcji ONZ, a w celu ich obchodzenia pracownicy są formalnie rejestrowani w Rosji jako studenci: w 2025 r. Rosja wydała obywatelom KRLD ponad 36,4 tys. wiz, z czego ok. 35,8 tys. studenckich. MSMT szacuje, że pod koniec 2025 r. w Rosji przebywało od 15 do 30 tys. północnokoreańskich pracowników, a ich praca za granicą mogła przynieść reżimowi w Pjongjangu do 800 mln dolarów w ciągu roku i wspomóc finansowanie programu jądrowego i rakietowego.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

15 września minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha poinformował, że od początku pełnoskalowej inwazji rosyjskie ataki uszkodziły lub całkowicie zniszczyły ponad 500 lokomotyw, z czego ponad połowę w 2026 r. Podkreślił on znaczenie kolei dla ewakuacji oraz przewozu podstawowych towarów. Zaapelował do partnerów Ukrainy o pilną pomoc w pozyskaniu lokomotyw kompatybilnych z rozstawem torów wynoszącym 1520 mm oraz o finansowanie przyspieszonych zakupów nowego taboru. Według Sybihi utrzymanie sprawności kolei jest istotne dla zapobieżenia kryzysowi humanitarnemu i wzmocnienia odporności państwa. **18 września w związku z intensyfikacją ataków na infrastrukturę kolejową Ukrzaliznycia zawiadomiła o nowych zasadach funkcjonowania kolei podczas żółtego i czerwonego poziomu zagrożenia:** przy poziomie żółtym pociągi będą nadal kursować, zaś przy poziomie czerwonym obsługa pasażerów zostanie wstrzymana, a podróżni i pracownicy kolei będą kierowani do schronów.

18 września Biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka (OHCHR) opublikowało raport dotyczący przemocy seksualnej związanej z pełnoskalową agresją Rosji na Ukrainę. Zgodnie z danymi w okresie od 24 lutego 2022 r. do końca lipca 2026 r. OHCHR udokumentowało 1004 przypadki przemocy seksualnej, z których 89% przypisano przedstawicielom strony rosyjskiej – m.in. sił zbrojnych, służby więziennej i organów

bezpieczeństwa – a 11% ukraińskiej. Większość ofiar przestępstw popełnianych przez Rosjan stanowili mężczyźni, szczególnie osoby przetrzymywane i jeńcy wojenni, zaś przypadki wobec kobiet i dzieci odnotowywano głównie na okupowanych terytoriach Ukrainy. W odniesieniu do strony ukraińskiej niemal połowę stwierdzonych naruszeń wobec rosyjskich jeńców wojennych i jeńców będących obywatelami państw trzecich stanowiły groźby przemocy seksualnej.



Sytuacja na terenach okupowanych

16 września pełnomocnik Rady Najwyższej Ukrainy ds. praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że oficjalnie potwierdzono deportację lub przymusowe przesiedlenie ok. 20 tys. ukraińskich dzieci. Znaczna część tego procederu ma być finansowana przez rosyjski koncern państwowy Gazprom. Według rzecznika dzieciom zmienia się imiona, daty i miejsca urodzenia, narzuca język rosyjski oraz włącza je do organizacji Junarmia.



Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

15 września **Ministerstwo Obrony Finlandii ogłosiło 34. pakiet pomocy materiałowej dla Ukrainy o wartości ok. 290 mln euro.** Tradycyjnie nie ujawniono żadnych szczegółów. Pod względem wartości pieniężnej jest to drugi co do wielkości pakiet przekazany dotychczas przez Finlandię.

16 września **przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen zapowiedziała chęć przeznaczenia niewykorzystanych środków z programu SAFE na zakupy uzbrojenia dla Ukrainy.** Chodzi o ok. 3–4 mld euro pożyczki z puli 150 mld euro, których w ramach mechanizmu SAFE nie przyznano dotychczas żadnemu państwu.

17 września **wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek przekazał, że Warszawa przygotowuje kolejny pakiet pomocy wojskowej dla Ukrainy o wartości ok. 50 mln euro.** Ma się on skupiać na uzbrojeniu myśliwców F-16, w szczególności amunicji 30 mm do działka pokładowego. Dzień później Polska ogłosiła przystąpienie do koalicji antybalistycznej.

18 września podczas spotkania z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim prezydent Rumunii Nicușor Dan poinformował, że w ramach wspólnej inicjatywy państw NATO jego kraj **prześle Kijowowi pociski przechwytyjące do systemów przeciwlotniczych Patriot.** Ponadto w jego trakcie omówiono przyspieszenie wspólnej produkcji dronów w ramach rumuńskiego kontraktu na 200 mln euro, finansowanego z programu SAFE.

18 września **Departament Stanu USA wydał zgodę na sprzedaż Ukrainie różnych systemów obrony powietrznej za maksymalną kwotę 2,68 mld dolarów,** która ma być pokryta przez wpłaty państw europejskich. Zgoda obejmuje: nielicencyjne kopie pocisków do systemów S-300, pociski GAM-67 Crossbow, systemy przeciwlotnicze z rakietami naprowadzanymi laserem o zwiększonym zasięgu, improwizowane wyrzutnie Erector 1.5, zestawy modernizacyjne przeznaczone do nieokreślonych wyrzutni, radary systemu zwalczania

bezzałogowych statków powietrznych RPS 202, rozkładane przyczepy masztowe, części zamienne, materiały eksploatacyjne oraz akcesoria.

22 września **prezydenci Francji i Ukrainy podpisali umowę na dostawę radarów obrony powietrznej i pocisków przeciwlotniczych dla Sił Zbrojnych Ukrainy**. Szczegółów nie ujawniono.

Monitor dostaw broni

Zobacz

